

# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., insercyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

## Prenumerata na Gazetę Lwowską w ciągu kwartału miesięczna:

Bez opłaty pocztowej . . . . . 1 zlr. 25 kr.  
Z opłatą przesyłki pocztą . . . . . 1 zlr. 40 kr.

Kantor przyjmując odtąd prenumeratę na Gazetę Lwowską z Dziennikiem Urzędowym i Dodatkami, na każdy miesiąc kwartału z osobna, uprasza Abonujących wymienić w liście wyraźnie życzenie za który miesiąc policzoną ma być przedpłata nadesłana, inaczej uważać będzie przedpłatę w pierwszej połowie miesiąca otrzymaną, za miesiąc bieżący; w drugiej połowie zaś na miesiąc następujący policzy.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Azya. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austriacka.

### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń, 25. grudnia.** Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Jana *Frohlich*, kapitana pierwszego pułku piechoty pogranicznej banalnej Nr. 10, Swojego adjutanta, jako kawalera ces. austriackiego orderu wojskowego Maryi Teresy, stosownie do statutów tegoż orderu, wynieść najlaskawiej do stanu baronów Cesarstwa austriackiego z przydomkiem „de Sallionze.”

**Lwów, 27. grudnia.** Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Gustawa *Hild*, c. k. porucznika starszego w pułku piechoty Nr. 23, i adjutanta pułkowego, jako kawalera ces. austriackiego orderu korony żelaznej, klasy III., stosownie do statutów tegoż orderu, wynieść najlaskawiej do stanu rycerskiego Cesarstwa austriackiego.

### Sprawy krajowe.

(Raport o zarazie na bydło.)

**Lwów, 17. stycznia.** Według przedłożonych w pierwszej połowie bieżącego miesiąca urzędowych wykazów, rozszerzyła się niestety zaraza na bydło w tym kraju coraz bardziej, bowiem nie tylko w *Okopach* obwodu Czortkowskiego, gdzie zaraza na pozór już była ustawała, i po upływie 20dniowej obserwacji dokonano przepisami nakazane oczyszczenie wszelkich przedmiotów w tym względzie ponakazanych — okazały się znnow pojedyncze wypadki wspomnianej zarazy, lecz nadto zaraza ta na bydło pojawiła się w dwóch innych miejscach Czortkowskiego i w dwóch miejscach sąsiedniego Tarnopolskiego obwodu.

Gdy przeto zaraza ta na bydło istnieje obecnie w jednym miejscu na Bukowinie, w 3 miejscach Czortkowskiego i w 2ch miejscach Tarnopolskiego obwodu, okazuje się z zestawienia odnoszących się urzędowych raportów, że zaraza ta dotknęła w 6ciu miejscach, liczących 3669 sztuk bydła, w ogóle 417 sztuk bydła, z których 117 sztuk wyzdrowiało, 261 odeszło, 1 sztukę dla sprawdzenia zarazy zarznięto, a 38 sztuk znajduje się jeszcze w kuracyi.

(Mianowanie.)

**Wiedeń, 16. stycznia.** Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z dnia 11. stycznia r. b., opróżnioną posadę nadwornego buchhaltera i pierwszego przełożonego w urzędzie buchhalteryi nadwornej dochodów państwa i domenów nadać najlaskawiej buchhalterowi i pierwszemu przełożonemu galicyjskiej buchhalteryi Karolowi *Rischka*, a w jego miejsce mianować wicebuchhaltera czeskiej buchhalteryi Józefa *Krabetz* galicyjskim buchhalterem.

(W. Z.)

(Rozporządzenia cesarskie.)

**Wiedeń, 14. stycznia.** Dnia 11. b. m. wyszły dwa cesarskie rozporządzenia, pierwszym z nich, jawność przy pertraktacyach karnego sądu zastosowuje się do zasad przepisanych najwyższym piśmem gabinetowem z dnia 31. grudnia z. r. Drugie rozporządzenie postanawia przepisy, mocą których dotychczasowe postępowanie sądów przysięgłych, zastępuje się tymczasowie normami przejścia z jak największą zgodnością z obowiązującym jeszcze dotychczas regulaminem karnej procedury. Paragrafy 17 — włącznie 44 regulaminu procedury karnej wyjmują się z mocy obowiązującej. Przy ustnej procedurze konkluzyjnej będzie prokurator państwa i obrońca słuchany

w przepisany dotychczas porządku, jednakże w rozprawach mają się tylko na kwalifikacyę czynu ograniczyć. Od kolegium, złożonego z pięciu sędziów i prezydującego, następuje uznanie winy lub uwolnienie od zaskarżenia. W pierwszym przypadku prokurator państwa proponuje karę, poczem także obrońca może głos zabrać. Wtedy sąd wydaje wyrok karny. Przeciw wyrokowi sądu krajowego można podać prośbę o nieważność tylko do sądu kasacyjnego z przestrzeganiem zawartych w §§. 352—354 i 356—359 przepisów regulaminu procedury karnej. Za powód do nieważności należy jednak tylko to uważać, jeżeli z wyroku sądu i jego motywów nie okazuje się, że sędzia faktyczne okoliczności ma za udowodnione, tudzież jeżeli wyzroczenie o kwestyi czynu jest nie wyraźne albo sprzeczne. (L. k. a.) (Punkta główne z rozprawy gubernatora banku odczytanej na zgromadzeniu wydziału banku narodowego dnia 12. stycznia.)

**Wiedeń, 15. stycznia.** Na zgromadzeniu wydziału c. k. uprzywilejowanego banku narodowego dnia 12. stycznia r. b. odczytał p. gubernator banku Pipitz obszerną rozprawę wyświecającą działanie banku narodowego w ciągu upłynionego roku 1851. Z tej ważnej rozprawy wyjmujemy następujące główne punkta. Pan gubernator podjął to skreślenie w tem przekonaniu, że czynności instytutu banku w zeszłym roku odpowiedziały oczekiwaniom i doszły do tego stopnia, że każdy bezstronny umysł uwzględniający trudności wszelkiego rodzaju, jakiemi ten instytut w tych czasach jest otoczony, słuszną im odda sprawiedliwość.

Dnia 7. marca 1851 otworzono w Gorycyi subsydjalną kasę wymiany, dnia 1. lipca 1851 zaprowadzono w Zagrabiu filialną kasę wymiany, która się zajmuje nie tylko wymianą banknotów ale i wydawaniem asygnacyi bankowych tak do Wiednia jako i do Temeswaru i odwrotnie. Dnia 28. września 1851, przeniesiono istniejącą w Budzie filialną bankową kasę wymiany do Pesztu i urządzono ją w podobny sposób, jaki się w Pradze przez wiele lat okazał pożytecznym. Czynność tej kasy wzmogła się znacznie, a z każdym dniem okazuje się coraz więcej jej ważność dla rozległego królestwa Węgier. Berneńskiemu stanowi kupieckiemu i fabrycznemu podwyższono zaliczoną dotychczas sumę jednego miliona reńskich o 200,000 zlr. ponieważ się w ostatnich miesiącach upłynionego roku okazała nagła potrzeba pomnożenia tamtejszych kapitałów włożonych w industrię. Uznano za rzecz stosowną ściągnąć dla większego bezpieczeństwa zupełnie z obiegu banknoty 4tej formy i wydać natomiast nową 5tą formę. Nadzwyczajne zaliczki pochodzące jeszcze z czynności eskmptowej banku w r. 1848 spłacone są już zupełnie z wyjątkiem jednej tylko pozycyi. Spłacono nawet powiększej części nadzwyczajne wyjątkowo przyzwolone kredyty pożyczki z wyjątkiem kilku gmin miejskich będących jeszcze w restacyi. Pozycya stanu kupieckiego umorzyła w ciągu upłynionego roku przyzwoloną zaliczkę. Z szczególną pochwałą wspominał p. gubernator banku w rozprawie swojej o operacyi wiedeńskiego tak zwanego komitetu pomocniczego (Aushilfscomite). W ostatnich tygodniach roku 1851 zdawało się, jakoby potrzeba było pomnożyć fundusz tej szczególnie dla drobniejszego przemysłu bardzo ważnej instytucyi, ale gorliwość, punktualność i oględność, z jaką zawiadowcy tego instytutu manipulują pierwotnym kapitałem składającym się z czterech milionów, doprowadziła do tego, że nie tylko dostatecznie zaspokojono potrzeby rękodziel według pierwotnych postanowień zakładu, ale oprócz tego zachowano kapitał rezerwowy dla przyszłych nadzwyczajnych wypadków.

Ale chociaż się stosunki banku w ogóle rzeczywiście polepszyły, chociaż znacznie wzrosły jego zapasy brzęczącej monety, a obieg banknotów znacznie został zmniejszony, niepodobnem jednak było znieść ustanowiony dla banknotów kurs przymusowy; a dla tych samych powodów niemożna było zadość uczynić objawiającym się tu i owdzie życzeniom założenia nowych banków filialnych, tudzież większego niż potąd rozszerzenia kredytów bankowych w ogóle, a na cele przemysłowe w szczególności.

Spląty administracyi państwa były w zeszłym roku tak znaczne



i osiągnęły sumę pełną 30 milionów reńskich, z których mianowicie z sardyńskiej indemnizacji wojennej wypłacono srebrem i złotem 12 milionów, przezco znacznie pomnożony został zapas gotówki banku. Suma pieniędzy w papierach państwa znajdująca się w kasach banku narodowego, spadła z końcem grudnia r. 1851 na 23,849,512 złr., podczas gdy z początkiem roku 1851 prawie w dwójnasób tyle wynosiła.

W ostatniej pożyczce państwa przyczynił się bank narodowy sumą 10 milionów reńskich ewentualnie w taki sposób, że oświadczył, iż gdyby wysoka administracja finansów uznała tego potrzebę, a rzeczona suma niemożnaby zebrać innym sposobem, natędy szczególnie ze względu na zostające w schowaniu banku pieniądze papierowe państwa, przyjmie obligacje państwa w rzeczonyj sumie, a to z tem większą gotowością, gdyż wyrzeczonym głównym celem tej pożyczki jest umorzenie części w obiegu będących publicznych pieniędzy papierowych.

Układy w tym względzie jeszcze nie są ukończone, a dyrekcyja c. k. uprzywilejowanego banku narodowego oczekuje jeszcze obecnie ostatecznej decyzji administracji finansów.

Gubernator banku rozwinął w dalszym ciągu swojej rozprawy rezultaty czynności banku, które w swoich pojedynczych kategoriach w ciągu roku 1851 zupełnie były zaspokajające i stanowczo korzystne.

Na początku roku 1851 wynosiły *pretensye banku narodowego do państwa* 150,402,918 złr. 6 $\frac{1}{4}$  kr. przy końcu zeszłego roku jednak tylko jeszcze 121,699,243 złr. 31 $\frac{3}{4}$  kr. m. k.

Z początkiem tego samego roku wynosił *fundusz gotówki* 32,303,104 złr. 50 kr.; z końcem 42,827,656 złr. 18 $\frac{3}{4}$  kr.

Dnia 31. grudnia 1850 było 250,367,221 złr. w *banknotach w obiegu*, z końcem zaś roku tylko 215,636,519 złr.

Z końcem grudnia 1850 wynosił *zapas eskomptowanych efektów* 13,382 sztuk w wartości 86,223,120 złr. 16 kr.; dnia 31. grudnia 1851 okazał się stan 17,806 efektów w wartości 81,156,583 złr. 22 kr.

Co do *pożyczek* banku, znajdowało się dnia 31. grudnia 1850 w fantach 41,411,295 złr. 41 kr. w schowaniu banku, wydane na to zaliczki wynosiły 20,005,000 złr.; po uskuteczniionych spłatach pozostało jednak z końcem grudnia 1851 jeszcze tylko 15,058,200 złr. w zaliczkach.

W ogóle wynika z tego skreślenia, że sprawami banku kierowano w najlepszym duchu i z jawnem usiłowaniem utrzymania i podzwignienia kredytu tego instytutu, tudzież ograniczenia w każdym kierunku emisji banknotów bez naruszenia interesów handlu i instryi; tym więc sposobem zupełnie uzasadnionem i usprawiedliwionem się okazuje wyrzeczone ostatecznie przez gubernatora banku zaufanie w lepszą przyszłość stosunków tak banku w szczególności jako i spraw pieniężnych w ogóle. (Lit. kor. austr.)

(Sprawy handlowo-cłowej konferencji w Wiedniu.)

**Wiedeń, 14. stycznia.** Na *cłowej konferencji* załatwiono już przedłożenia A c. k. rządu względem handlowego i cłowego traktatu między Austryją i niemiecką unią cłową. Wszystkie zasady główne przyjęto powiększej części jednomyślnie w takiej formie, w jakiej je zaproponowano, i do uzupełnienia tej arcyważnej części wypracowali

komisyi potrzeba jeszcze tylko przedłożeń subkomisyi. §. 1. przedłożenia B (traktat unii cłowej) przyjęto również w głównej i zasadniczej jego treści: tylko pełnomocnik król. hanowerański, książęco-brunświicki i miasta Frankfurtu potąd jeszcze na przedłożenie to nie zgodzili się; dwaj pierwsi z tej przyczyny, bowiem w tej chwili nie są dokładnie uwiadomieni o życzeniach w tej mierze wys. swych rządów. — Pełnomocnik zaś miasta Frankfurtu sam jeden tylko nie mógł się pogodzić z zasadniczą treścią przedłożenia B, gdy przeciwnie wszyscy inni pełnomocnicy (a zatem królestwa Bawaryja, Saksonia, Wirtemberg, tudzież księstwa Badeńskie i obu Hessyi i t. d. oświadczyły, że rezultat podobny powinienby koniecznie zastrzeżony być już teraz traktatem. Między członkami konferencji panuje ciągle duch zupełnej lojalności, tudzież jasne pojęcie i uznanie wszechstronnej potrzeby handlowo-politycznej unii między Niemcami i Austryją. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 14. stycznia.** Jak słyhać, postanowiono *ściągnąć* wszystkie w obiegu będące uprocentowane papiery pieniężne. Przeważnie ma być przywrócona jednostajność w pieniądzach papierowych, do której rząd zamierza.

— Względem banknotów spodziewane są nowe rozporządzenia. Pomnażanie tych papierowych pieniędzy ma być całkiem zastanowione, a natomiast dla umorzenia ich będzie założony fundusz metalowej monety zdawkowej. Skoro dostateczna ilość zdawkowej monety będzie wybita, rozpocznie się namieniona amortyzacyja, przyczem się jak z austryjackimi, tak też z węgierskimi banknotami zarówno postąpi.

— Austryacka komisya na Wołoszczyźnie, zajmująca się likwidowaniem naturalistów, dostarczonych w roku 1849 dla c. k. austryackiego wojska, równie jak forszpanów i lazaretów, skończy jeszcze w tym miesiącu swoje czynności. Wykazane kwoty indemnizacyi nie są znaczne, a prócz tego za obustronnem porozumieniem się będą zapewne jeszcze zmniejszone.

— Minister górnictwa pan baron Thinnfeld posłał sekcyjnego radcę pana Rettinger do Siedmiogrodu dla wykazania stanu kopalni złota w Vöröspatak, i zrobienia propozycyi względem uregulowania w nich roboty. Propozycye są już potwierdzone, jakoż w namienionych kopalniach, o których nieprzebranych skarbach już rzymska hystoryja wspomina, wkrótce rozpoczną się roboty. (L. Z. C.)

— Dekret ministeryalny postanawia, że chłopcy indywiduów od straży finansowej mogą teraz aż do skończonego 13. roku życia być przyjmowani do c. k. wojskowych instytutów wychowawczych (Militaererziehungshäuser), podczas gdy ich pierwszej tylko do skończonego 12. roku można było przyjmować.

— Rosyjski tajny radzca pan Jagielski odjechał dnia 11. b. m. wieczór do Warszawy z negocjowanym traktatem o liwerunek soli, według którego Austryja będzie liwerować dla Rosyi sól z Bochni i Wieliczki rocznie za 4 miliony reńskich m. k. Ugoda ta została na 10 lat zawarta.

— 15. stycznia. Austryacko-niemiecko-francusko-hiszpański kongres sanitarny który od sześciu miesięcy odbywał się w Paryżu, ukończył już swoje prace. Powzięte tam uchwały mają być teraz zestawione w formie traktatu, i przesłane tyczącym się rządów do ratyfikacyi. Tyle dla handlu szkodliwa kwarantana choleryczna, którą

## REGINA.

(Ciąg dalszy.)

— „Panie Arlekinie“ — rzekł Clairon boleśnie dotknięty — „do czegoż to szyderstwo? Pan wiesz, w jak okropnem znajdujemy się położeniu ja i moje dzieci, a przecież niemogę przyjąć ofiary pańskiej; lecz błagam, zaklinam cię panie: postaraj się o to, abyśmy mogli zarobić przynajmniej dwadzieścia pięć franków, a ja na klęczkach podziękuję ci za to. — Niechcesz pan? Ha! — więc wszystko daremne; — oto moja ręka, żegnaj pana.“ — To mówiąc pochwycił córkę za rękę i oddalił się spiesznie.

Arlekin postąpił za nimi.

— „Pan odchodzisz?“ — wołał. — „Zatrzymaj się pan tylko chwilkę jeszcze!“

A potem dodał spiesznie i z niejakim żalem:

— „Przecież pan nie dziecko, panie Clairon? Pan mi nie wierzysz, że umiem na pierwszy rzut oka poznać prawdziwy talent? A dajmy na to, że przeznaczeniem Reginy jest zostać kiedyś królową wszystkich aktorek paryskich! Przypuśmy, że zdolności jej w przeciągu kilku miesięcy może tak świetnie się rozwinąć, iżby na żądanie pańskie dyrekcyje teatrów niesłychane sumy płacić jej były gotowe?... Cóżby było wtedy? Czyż tak dalece niedowierzasz pan zdolnościom swojej córki, że wątpisz nawet, aby była w stanie kiedyś oddać z łatwością kilka tysięcy franków użytych na rozpoczęcie zawodu swego?... Clairon, Clairon! — mnie się zdaje, że u paaa bardziej słabnieje umysł, niż u biednego Gila...“

— „Ha! — kiedy tak, to dobrze“ — rzekł Clairon stanowczo. — „Panie Arlekinie, przyjmuję pańską ofiarę. Oby Bóg pobłogosławił zamiarom naszym!“ —

Po zawarciu tej ugody zaprowadził ich Arlekin do pomieszkania swego, gdzie Gil i Józefina z wielką trwogą oczekiwali ich przybycia. Karzeł wziął kilka paczek garderoby teatralnej pod pachę, wcisnął panu Clairon kilka franków do ręki i wyszedł poszukać innego pomieszkania dla siebie. Lecz niewiedzieć czy umyślnie czy z przypadku pozostał w tym samym domu, i tylko o kilka schodów niżej najał małą, ciemną izdebkę od podwórza, w której natychmiast ulokował szczupłe mienie swoje. Potem zgotowawszy naprędce pożywną zupę cybulową, oddzielił najlepszą część dla gości i pospieszył co prędzej zaprosić ich na ten suty bankiet.

Nazajutrz zaczął Arlekin przysposabiać Reginę dla teatru włoskiego, na którym, jak wiadomo, grywano wówczas w języku francuskim. Mały nauczyciel, autor niezliczonych operetek, którym dopiero później nadano stałą nazwę wodwilów, deklamował z uczennicą swoją rozmaite role, uczył ją śpiewać i tańczyć, i w krótkim czasie wyrobił w niej tę ruchomą żywość, którą podziwiono wówczas w aktorach włoskich. Regina była doskonałą uczennicą; z każdym dniem rozwijały się coraz więcej wrodzone jej zdolności, a Clairon, który widocznie słabnął coraz bardziej, rzucał się nieraz swej córce i małemu Arlekinowi w zachwyceniu na szyję i płakał z rozczulenia. Po trzech tygodniach wyuczyło się piękne dziewczę przy pomocy Arlekina rolę Kolumbiny w sztuce: „Arlekin obrany królem,“ a mały nauczyciel pobiegł w uniesieniu radości do Traboniego, i zapowiedział, że uczennica jego gotowa jest wystąpić nazajutrz wieczór po raz pierwszy. Biedny Arlekin wycieńczony mozolną pracą z Regimą,



austryackie okręta musiały przez dni 30 odbywać w portach hiszpańskich, zniesiona będzie zaraz po zawarciu odnoszącej się umowy.

— Nakazany przez J. S. Papieża jubileusz zacznie się w Austrii w połowie lutego, co będzie trwać do połowy marca.

— W c. k. rządowej drukarni wyjdzie temi dniami urzędowe objaśnienie jako komentarz do nowej taryfy cłowej z ułożonym alfabetycznym spisem wszystkich w handlu zwyczajnym znajdujących się towarów i z dodaniem odnoszącego się numeru pozycyi taryfowej.

— Pełnomocnicy tutejszej konferencji cłowej zgromadzili się dzisiaj znowu na posiedzenie. Dla rozstrzygnięcia kwestyi względem przypuszczenia instytutów asekuracyjnych tego lub owego państwa związkowego do popierania spraw i negocjacji swoich winnych państwach związkowych, mianowano osobną komisję. (L. Z. C.)

— Ponieważ zaszyły nadużycia, a prócz tego okazało się, że broń znajduje się w ręku niebardzo godnych zaufania osób, przeto rozporządziła c. k. wojskowa komenda w Koszycach w Węgrzech, aby po koniec miesiąca lutego oddano wszystkie pozwolenia do posiadania broni, i na nowe wymieniano, przyczem z wielką przeczornością i z wyborem osób, którym się pozwolenia rozdają, postępować należy. Kto po upływie tego terminu zatrzyma broń, ulegnie jako przechowujący broń karze sądu wojennego.

(Pojawienie się cholery w okolicy Berna.)

**Berno, 13. stycznia.** Od kilku dni pojawiają się znowu w pojedynczych przedmieściach tutejszych napady cholery i bardzo się prędko i nieszczęśliwie kończą. Przekroczenia dyety, zaniebawienia i zaniedbane diarrey są przyczyną smutnego końca tych napadów. (Ll.)

(Depesza telegraficzna.)

**Werona, 13. stycznia.** F. M. Radecky powrócił tu z Wenecyi. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 19. stycznia 1852.)

Obligacje długu państwa 5% — 95<sup>1</sup>/<sub>3</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 84<sup>11</sup>/<sub>16</sub>; 4% 90<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. 4% z r. 1850 —; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: — 1108<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; z roku 1839 — 293<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Wied. miejsko bank. — Akcje bankowe 1227<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcje kolei póln. 1567<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 610. Lloyd 595.

## Francya.

(Główne punkta dekretu o reorganizacji gwardyi narodowej.)

**Paryż, 12. grudnia.** Prawie codziennie zawiera Monitor urzędowy nowe rozporządzenia, które rząd wydaje dla dopięcia wytkniętego celu. Dekret zawarty w dzisiejszym numerze niezdzwił nikogo ponieważ od dawna był oczekiwany; jestto dekret nakazujący rozwiązanie gwardyi narodowej w całej Francyi, ale nakazujący zarazem jej reorganizację na nowych podstawach. Lecz ta reorganizacja odbędzie się tylko w tych miejscach, gdzie rząd uzna tego potrzebę.

Paryzka gwardya narodowa ma być zreorganizowaną na legiony jak bywało pod panowaniem ustaw poprzedzających, będzie reorganizowaną na bataliony.

Główne postanowienie dekretu zawarte jest w artykule 2, który stanowi, że do służby obowiązani są wszyscy obywatele, których zdolnymi uzna rada oceniająca. Oprócz tego zastrzega sobie rząd prawo oznaczenia liczby gwardyi narodowej w każdym mieście.

a oprócz tego obowiązany występować cztery razy na tydzień, schudł i pobił okropnie. Lecz nigdy jeszcze nieblyszczało oko jego takim zapalem, jak w owym czasie. Widocznie zachwycony był i oczarowany cudownym talentem szesnastoletniej dziewczyny, którą od owej chwili, gdy zgłodniałemu podała kawałek chleba i sera, kochał z całym zapalem pierwszej miłości młodzieńczej. A gdy Regina obsypywana co chwila rzesistami oklaskami, odgrywała z nim rolę Kolumbiny, to mały Arlekin zaledwie miał dość mocy nad sobą, aby utrzymać się w roli; jego boski humor, jego niezrównany dowcip, płynący zazwyczaj tak gładko, niedopisały mu tego wieczora; a gdy spuszczone zasłony, wywołała zachwycona publiczność kilkakrotnie piękną Kolumbinę zostawiając ulubienca swego dumającego spokojnie za kulisami nad szczególnem położeniem swoim. Dawniej byłby Arlekin niezawodnie postradał zmysły z rozpaczy, gdyby publiczność teatru włoskiego była mu poskapiła oklasków; — tego wieczora zaledwie pamiętał o tem, że był Arlekinem. Przytemwszystkiem jednak nie należał on do rzędu tych ludzi, którzy zdolni są rozpaczać i ukrywać uczucia swoje. Traboni zaś z swej strony poznał bardzo dobrze, jak wielką korzyść możnaby wyciągnąć z niepospolitego talentu Reginy. Po kilku dniach zrobił jej propozycję, aby za tysiąc pięćset franków przyjęła miejsce u niego; oprócz tej zapłaty obowiązywał się dyrektor trzymać dla pięknej Reginy doskonałych nauczycieli śpiewu i tańcu, a co się tyczy deklamacyi, chciał Traboni sam dołożyć wszelkich starań, aby Reginę wykształcić na doskonałą artystkę. Clairon powrócił od dyrektora w niewysłowionem upojeniu radości. Zaledwie zdobył się na tyle przytomności, aby uwiadomić córkę i siedzącego spokojnie w kącie Arlekina o tem niespodziewanem szczęściu. Arlekin wyszedł spiesznie z spokoju, lecz za pół godziny powrócił z zadziwieniem rodziny Clairon w jak największej gali. Nie mówiąc ani

Zasada wyborów jest uchylona. Oficerów mianuje bezpośrednio władza wykonawcza. Szefowie batalionów mianują podoficerów i kapralów na przedstawienie kapitanów.

Tak mianowani przez rząd oficerowie składają radę, która wyrokuje o przypuszczeniu obywateli do gwardyi.

Te są główne punkta dekretu zawartego w dzisiejszym Monitorze. (Ind.)

## Włochy.

(Tajne posiedzenie izby deputowanych.)

**Z Turynu,** donoszą z 10. b. m. Wezoraj odbyło się tajne posiedzenie izby deputowanych. Upewniają, że chodziło tam o zaciągnięcie pożyczki 2,000,000 rent sardyńskich, którą dom Rothschildów niszcza. Utworzono w tej mierze komisję, składającą się wszelakoż powiększej części z członków Lewej, i dla której-to okoliczności jak mówią, spadła 5% renta z 96 na 95. (L. k. a.)

(Telegraficzne depesze.)

**Nizza, 9. stycznia.** Wysłany dla strzeżenia tutejszej granicy oddział wojska, został odwołany.

**Florenca, 10. stycznia.** Hrabia i hrabina Trapani wyjechali przez Parmę do Wenecyi, gdzie się mają zjechać z swemi dostojejnemi krewnymi.

**Turyn, 12. stycznia.** Baron Lionel Rothschild przybył tutaj. W komisji dla ustawy o prasie miało zająć rozdwojenie, a mianowicie zamierzają zmodyfikować projekt względem emigrantów. Ministerium przyzwoliło na wybudowanie łączącej kolei żelaznej między Piemontem i Sardinią. Biskupi Sabaudzey wydali zakaz kościelny na ostatnią broszurę prof. Nuytz. Wiadomość o wystąpieniu p. Deforesta z ministerium zaczyna znowu krążyć. (L. k. a.)

## Niemcy.

(Wiadomości potoczne z różnych państw niemieckich.)

Na uniwersytet w Mnichowie zapisało się w tem zimowym półroczu 1906 studentów. — W Bawaryi wychodzi tego roku 196 gazet i pism peryodycznych, z których 59 jest treści politycznej, a 137 niepolitycznej. — Na przestrzeni kolei żelaznej z Drezna do Budyszyna, wydarzył się 10. b. m. przypadek, że pociąg wieczorny, złożony z 27 wagonów, nagle rozprzął się na trzy części, i maszynista, tudzież stróż przy tenderze na ziemię spadli. Szczęściem dla obojwoch, że tylko kontuzyi dostali. Pasażery odnieśli skaleczenia. — W Królewcem rozwiązało się istniejące tam od roku 1848 demokratyczne towarzystwo handlowe. *Gothajaska izba deputowanych* odrzuciła 20. głosami przeciw 1. przedłożony dnia 9. przez ministerium projekt do porozumienia się z jednej strony między panującym księciem i księciem Albertem, a z drugiej strony między izbą deputowanych księstwa Gotajskiego o majątek Gotajskiej izby i dobr skarbowych. Izba nieprzyjęła na przedłożenie innych pośredniczących propozycji. — *Gazeta hanowerska* wyraża się pomyślnie o domniemanym losie wrześnieowego traktatu w tamtejszych izbach. — Jak w *Frankfurcie* zapewniają, wezwany jest senat Bremski do integralnego przywrócenia konstytucyi przedmarcowej, dla zrobienia w niej przepisana drogą niektórych modyfikacyi. — Z *Kopenhagi* piszą do *Zt. N.*, że duński rząd przyzwoli na rezultat misyi p. Bille. (*Presse*.)

słowa przystąpił do Reginy z uroczystą miną i ukląkł przed nią. Po tym akcie uszanowania wstał i uklonił się panu Clairon bardzo nisko.

— „Bogu dzięki! — panie Clairon“ — rzekł wzruszonym głosem — „że chwila ta już nadeszła. Teraz mogę mówić swobodnie, bez obawy, aby Arlekin niewydał się wam chciwym egoistą, który pożyczka na lichwą przyjacielskie usługi. Dziś możemy pomówić otwarcie, panie Clairon, i bez wybiegów dyplomatycznych. Dotychczas musiałem ukrywać moją miłość ku pannie Reginie...“

— „Miłość twoją?“ — zawołał Clairon.

— „Tak jest.“

— „Ku mnie!“ — wyjęła Regina.

— „Ku tobie, panno Regino! Musiałem ukrywać tę miłość w głębi serca, aby nienarazić się na hańbiące podejrzenie, że żądam miłości w nagrodę za pieniądze, które odemnie i przezemnie pobieraliście; na podejrzenie, że za nędznych kilkaset franków chcę nabyć prawa do uczucia Reginy. Lecz teraz? Regina jest wolną i niezależną od nikogo, i może podług woli rozrządzać uczuciem swoim.“

— „Na Boga — przestań pan!“ — wołało dziewczę prawie z płaczem.

— „To być niemożę! Wszak przyszedłem po to, aby mówić“ — wołał Arlekin z wzrastającym zapalem; — „bo tu idzie o moje szczęście, o przyszłość, o życie, o wszystko na tym świecie!... Regino, ja cię kocham! Nie będę dobierał malowniczych wyrazów, aby pani opisać to uczucie i piękniejszy wyznaniem moje. Ja cię kocham: W tych trzech słowach mieści się cała istność moja. Pani niepotrzebujesz odpowiadać mi, jedno spojrzenie, jeden wyraz twarzy dostateczny dla mnie, abym mógł odejść ztąd z tem przekonaniem błogiem, że . . . . o posłuchaj mnie pani... że mogę mieć nadzieję!...“

(Dokończenie nastąpi.)



(Kurs giełdy frankfurtskiej z 14. stycznia.)

Metal. austr. 5 $\frac{1}{2}$  — 77; 4 $\frac{1}{2}$  67 $\frac{3}{4}$ , Akeye bank. 1192. Sardyńskie — Hiszpańskie 39 $\frac{3}{8}$ , Wiedeńskie 96. Losy z r. 1834 182; 1839 r. 96.

(Kurs giełdy berlińskiej z 15. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{8}$  — 102 $\frac{7}{8}$  p. 4 $\frac{1}{2}$  z r. 1850 — 103. Obligacje długu państwa 89 $\frac{3}{4}$ . Akeye bank. 99. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 95 $\frac{1}{2}$ ; Pol. 500 l. 86 $\frac{1}{4}$ ; 300 L. — l. Frydrychsory 13 $\frac{1}{12}$ . Inne złoto za 5 tal. 9 $\frac{5}{12}$ . Austr. banknoty 82 $\frac{1}{6}$  l.**Azya.**

(Depesza telegraficzna.)

**Singapore**, piątek, 5. grudnia. Nowo uorganizowane holenderskie towarzystwo żeglugi parowej zamierza utworzyć regularną komunikację między Jawą, Sumatą, Celebes, wyspami Molluków i Borneo. — Portugalczycy utworzyli towarzystwo handlowe dla większych korzyści z swych posiadłości wschodnio-indyjskich. — Wywóz złota z Australii południowej podają rocznie na 246,000 grzywien.

**Hongkong**, piątek, 25. listopada. Niesłychać tu nic o zmianie dynastji w Chinach, zaczem pogłoska ta zdaje się być zmyślona. Powstanie trwa ciągle jeszcze w prowincjach Kuangsi i Kuangtung.

**Kalkutta**, sobota, 6. grudnia. Expedycja angielska zawiązała na dniu 27. listopada do portu w Ranguhu. Anglicy wyznaczili rządowi birmańskiemu termin 35 dni, po upływie którego mają być użyte energiczne środki dla otrzymania satysfakcji.

Przybycia jeneralnego gubernatora oczekują tu w pierwszych dniach lutego. (P. S. A.)

**Wiadomości handlowe.**

(Targ Wiedeński.)

**Wiedeń**, 13. stycznia. Zeszłego tygodnia przypędzono na nasz targ 2255 sztuk bydła rzeźnego, z tych 422 sztuk z Galicji, 600 z niemieckich prowincji a 1233 z Węgier. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1797, 362 odeszło z powrotem a 96 sztuk zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 400—700 funtów węd.; ceny stały między 80—147r.30k. za sztukę, czyli 20—23r. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano: 2358 cieląt (funt po 32—41k.); 380 owiec (funt po 16—25k.) i 1413 sztuk nierogacizny, funt po 32—40k. w. w. — W jatkach płacono za funt wołowiny 25—35k., cielęciny 24—28k., baraniny 20—40k. w. w.

Co do zboża sprzedano tego tygodnia na targu: 502 meców pszenicy po 9r.—10r.24k.; 261 m. żyta po 7r.42k.—8r.24k.; 81 m. jęczmienia po 6r.—7r.; 5121 m. owsa po 4r.—6r.21k. i 30 m. kukurudzy po 6r.30k.—8r.

Korzec kartofli kosztował 7r.30k.—10r. w. w.

**Kurs lwowski.**

Dnia 20. stycznia.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	47	5	52
Dukat cesarski . . . . .	5	52	5	56
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	7	10	11
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	57	1	58
Talar pruski . . . . .	1	50	1	53
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr. . . . .	82	20	82	40

(Kurs wekslowy wiedeński z 19. stycznia.)

Amsterdam 172 $\frac{1}{2}$  p. 2. m. Augsburg 123 $\frac{1}{2}$  l. uso. Frankfurt 122 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 181 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Liwurna 119 $\frac{1}{2}$  p. 2. m. Londyn 12.15. l. 2. m. Medyolan 123 $\frac{5}{8}$ . Marsylia 145 $\frac{1}{2}$  l. Paryż 145 $\frac{1}{2}$  l. Lyon —. Bukareszt 225. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{1}{2}$  lit. A. 95 $\frac{15}{16}$  lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 16. stycznia o pół do 2giej po południu.) Ces. dukatów stęplowanych agio 30. Ces. dukatów obrączkowych agio 29 $\frac{1}{2}$ . Ros. Imperyały 10.8. Srebra agio 23 $\frac{1}{2}$  gotówką.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 19. stycznia.

Książę Lubomirski Adam, z Krakowca. — PP. Grochowski Antoni, z Sulimowa. — Kotkowski Apolinary, z Jarosławia. — Lokocijewski Ludwik, z Lipska. — Malczewski Stanisław, z Czesnik. — Terlecki Antoni, z Loniowiec. — Tustanowski Władysław, z Zagórza. — Biliński Dominik, z Czyżkowa.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 19. stycznia.

PP. Lewicki Józef, do Bonowa. — Zawadzki Władysław, do Przemysła. — Wiktor Walenty, do Krakowa. — Jarosławski Grzegorz, do Postumyt. — Gumowski Wiktor, do Boreznik.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 19. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 0	+ 1,2 <sup>o</sup>	+ 2,6 <sup>o</sup>	Z <sub>0</sub>	bard. pochm. mgła
2 god. pop.	27 11 68	+ 2,6 <sup>o</sup>	+ 0,6 <sup>o</sup>	Z <sub>0</sub>	" "
10 god. wie.	27 11 75	+ 1 <sup>o</sup>		Z <sub>0</sub>	" "

**TEATR.**

**Dziś:** na dochód Ubogich „Bal,” wyprawiony przez Towarzystwo Dam Dobroczynności w sali redutowej hr. Skarbka.

**Dziś:** przed. niem.: „Eine Frau, die sich zum Fenster hinausstürzt“ i overtura z opery „Belisar.”

**Jutro:** przed. polsk.: „Marya Joanna, kobieta z gminu.

**KRONIKA.**

Publicznych zabaw, prócz jednej reduty i to niebardzo licznej, jeszcze nie było w zeszłym tygodniu; zgromadzenia bywały tylko w teatrze, i sztuki acz rozmaitej wartości zawsze z upodobaniem były przyjmowane; miały bo też zawsze odpowiednią sobie publiczność, jednych co z oka biorą do serca, drugich którzy dla serca czasem oko przymróżą, zresztą i takich, co za tłumem najlepiej wolą. Nie myślemy dlatego wymawiać oklasków dawanych, ale godzi się nam zazdrościć dzieciom jeżeli nas „Młyn diabelski“ tą nie przejmując radością jaką się gmin unosi patrząc na skoki, trzęsida, strachy, zale, czary i tym podobne rzeczy w przedstawieniu, które przedwczoraj w niedzielę dzieci oklaskami okrywały. Poważnych ludzi pewnie coś podobnego nie bawi; u dzieci inaczej. Wprowadzie i u nich sztuka dramatyczna polega jak u nas na przeobrażeniu świata umyślnego, ale w odwrotnym od nas stosunku. My dopatrujemy czyli aktor myśl autora przeobraził w stosowny ton mowy, czyli ton mowy przybrał odpowiedni gest ciała, czyli gest przepłynął w zręczne ruchy, i składy zgodne do całej osnowy; — gmin widzi ruch, gest, postać osoby grającej, słyszy ton pewny mowy i zład domyśla się uczucia, zład zgaduje myśl całej osnowy. Mniejsza u niego, czy jest jaki związek w osnowie rzeczy, dosyć by przeobrażenia były łatwe do odgadnięcia, i chociaż przesadne, tem lepiej radzi przestają. Że sąd ich czysto jest ułomny i jak to mówią wlogawy, to prawda, ale i to niemniej prawdą, że w takich sztukach gmin tylko samą grę aktora osądza, nietroszcząc się bynajmniej o wewnętrzną zaletę utworu dramatycznego; dlatego też ci aktorowie, którym poklaskuje, a którzy się z jego pochwał szczycą, wcale nie są to w obliczu sztuki dramatycznej mistrze osobliwi.

Nie koniecznie osobliwi są także i ci zwolennicy, co gonią do roli czelnej i głównej dramatu całego. Częstokroć publiczność przejmuje się osnową rzeczy, zajmuje się charakterem tej lub innej osoby w dramacie, los jej nas cieszy lub drażni, dla niej płyną łzy i gniewy unoszą, a oko uprzedzone przesądem uczucia i chęci podsyła wyrok ustom nie według istoty sztuki przedstawienia, ale według rzewności i wzruszenia; idą za tem oklaski, lecz w tym przypadku obrazające skromność aktora. Zresztą odmówienie oklasku nie koniecznie bywa wyrazem, że aktor nie był uznanym, że gra jego nie miała być cenioną.

Byliśmy świadkami we środę na przedstawieniu „Maryi Stuart,” publiczność była bardzo liczna. Cienie, co się tam po falistych obłokach nad brzegami Erynu snują, sprosiły gości, natchnęły serce widzów litością i drżeniem, niewymowna słodycz duszy Maryi, skromność i cierpienia, wdzięki zresztą mimo osmnastoletniej męki uszlachetnione wspaniałością duszy i przymiotów królewskich, zasłużyły pewnie na oklaski i sławę, jakie za nią odbierała wierna jej przeobrazielka p. Aszpergerowa. Czegoż mogła się spodziewać jej przeciwniczka? Pochwał? — Jak można udzielać pochwał dla prześladowcy, myślał gmin, który płakał nad cierpieniami Maryi. Miałże dawać oklaski, kiedy jego myśl zajęta była nie wytworem gry, ale osądzeniem moralnem dwóch osób swego czasu na widowni świata najważniejszych. Oklasków Elżbieta niemogła się spodziewać, tem mniej im w prawdziwszem świetle na scenie stała; zato też p. Radzyńska odebrała pochwałę winny mniej zwyczajny sposób — sposób który nam przypomina obyczaj publiczności włoskiej, co to złorzeczy doskonałości aktora jeżeli mu przedstawia wierny obraz charakteru tego, który znać nie chce.

Wiadoma jest scena schadzki Maryi z Elżbietą — zbliżenie się pokory z dumą, niewinności z piekielną złośliwością. Że cała publiczność, że każde serce było za Maryą, litowało się jej ponizenia i brzydziło srogością łupieżnicy jej szczęścia, przy tak szczerem znatury dziejów czerpanym obrazie z pol piora tak sławnego autora jak Szyller — ale czem było okazać dobrą grę artystki, która przedstawiała dumną Elżbietę, jeżeli dla skromnej Maryi płynęły łzy i oklaski? — Są u gminu pewne zasoby wyrazu, które on chowa dla dumy upadającej ze szczytu powagi swojej, których nie szczeni dla tych, co na niedostępnej potąd wysokości swojej, nagle doznają upokorzenia duszy i serca z ust tych, kogo sądzić mieli. Na takie osoby, na te ponizenia gnębiące miota lud śmiechy, w chwili gdy się ich kruszy potęgą mniemana. Dotknięta do żywego Elżbieta słowy Maryi, zapomina w gniewie wyższości swojej i uchodzi — mniejsza dla ludu z jakim postanowieniem — lecz ze ustępuje dosyć dla niego by się ucieszyć z tego że Marya przemogła. I zład pochodziły owe wyrazy wesołości w chwili odejścia Elżbiety, rzeczywiste pochwały dla gry p. Radzyńskiej. — Chwalono także grę p. Szturma w Mortimerze. — Poseł francuski odchodząc z przed tronu, kłaniał się dworzanom w koło.